

L. Roy, *La certitude de la doctrine morale*, Quebeci 1958, s. 122.

Praca Lorenzo Roy jest rozprawą *ad lauream* przyjętą na Wydziale Teologicznym „Angelicum”. Autor zajmuje się zagadnieniem pewności etyki zarówno naturalnej, jak i teologicznej, uważając, że dla oceny jednej i drugiej większość dociekań jest wspólna. Zakładając, że pewność nauki rodzi się z pewności jej zasad, obszernie (rozdz. I, II, III) bada zagadnienie pewności zasad etyki w ogóle, by mając tę podbudowę, już krócej (rozdz. IV) omówić pewność zasad teologii moralnej. Przez takie ustawienie zagadnienia, a także przez wstępne wyjaśnienia pojęć podstawowych praca zyskuje na jasności w wykładzie.

O ile zagadnienie pewności zasad ogólnych etyki jest stosunkowo jasne, o tyle zagadnienie pewności zasad szczegółowych jest bardziej skomplikowane, ze względu na przypadkowość i różnorodność przedmiotu tych zasad, jakim jest ludzkie działanie. O pewności zaś etyki decyduje właściwie stopień pewności jej zasad szczegółowych. Słusznie więc wyróżnił i określił autor zasady ogólne i zasady szczegółowe nauki w ogóle, by następnie to rozróżnienie zastosować do zasad etyki, zwracając uprzednio uwagę na odmienny, niż w naukach ścisłych, sposób wyprowadzania tych zasad.

Wśród zasad ogólnych autor wyróżnia trzy kategorie i zajmuje się oceną ich pewności. 1° Zasady ogólne, wspólne wszystkim naukom, np. zasada niesprzeczności (tu konfrontacja z marksistowskim sposobem jej pojmowania), zasady filozofii pierwszej. Pewność tych zasad jest oczywista, a zasady porządku moralnego na nich oparte mają taką samą pewność. 2° Zasady zapożyczone od wiedzy naturalnej, to znaczy te, które dotyczą natury człowieka, jego władz duchowych. Te z nich, które są ogólne, są stałe i definitywnie pewne, te zaś, które są bardziej uszczegółowione, są tylko prawdopodobne, podlegają rewizji, gdyż opierają się na danych wiedzy rozwijającej się i podlegającej weryfikacji doświadczalnej. A więc i wprowadzone z nich zasady dla porządku moralnego zawsze podlegają weryfikacji. 3° Zasady ogólne porządku moralnego, jak synteresis, prawo naturalne i wnioski ogólne poprawnie z nich wyprowadzane. Z tych bezpośrednio pewne są zasady prawa naturalnego zawarte w synteresis, pojętym jako *lex intellectus nostri, inquantum est habitis continens praecepta legis naturalis* (S. Thomae, *Summa Theologica*, I—II, q. 94, a. 1, ad 2).

Zasady szczegółowe, będące zastosowaniem zasad ogólnych do poszczególnych rodzajów ludzkiego działania, w którym to zastosowaniu ważną rolę odgrywa doświadczenie ludzkie i zwyczaj, nie posiadają pewności zasad ogólnych. Co więcej, autor wyraźnie mówi o niepewności tych zasad, dając możliwość argumentacji prawdopodobnej i rozbieżności opinii.

Wychodząc z analizy dotyczącej etyki w ogóle, autor bada zagadnienie pewności zasad teologii moralnej, której podstawą jest Objawienie. Tu rozróżnia wskazania wiary praktycznej, jako zasady ogólne teologii moralnej, i zasady szczegółowe, jako ich zastosowanie do przedmiotu etyki przez magisterium Kościoła. Ogólne dane Objawienia dotyczące porządku moralnego są po prostu pewne, to znaczy mają rację pewności w sobie, jako objawione przez Boga. Tak więc wskazania wiary praktycznej są bardziej pewne niż zasady synteresis, które odpowiadają tym pierwszym na terenie etyki naturalnej.

Pewność szczegółowych zasad teologii moralnej płynie z pełnomocnictwa magisterium Kościoła do nieomylnego formowania tych zasad na podstawie Objawienia. O ile jednak w poszczególnych wypadkach zasady szczegółowe nie są przez Kościół określone, wśród moralistów mogą mieć miejsce kontrowersje co do stopnia ich pewności.

Przedmiotem dociekań autora jest zasadniczo pewność obiektywna zasad etyki, pojęta jako przymiot poznania, określona za św. Tomaszem jako *firmitas adhaesionis virtutis cognitivae in suum cognoscibile* (Sent., III, d. 26, q. 2, a. 4, c). Ale autor mówi także o tzw. praktycznej pewności zasad, którą przyjmuje za Kajetanem. Wskazuje przy tym na roztropność, która ma pomagać w uzyskaniu takiej pewności. Nie rozpracowuje jednak tego zagadnienia, co lojalnie stwierdza w zakończeniu, uważając ten problem za zasługujący na oddzielne zbadanie. W samym problemie pewności zasad moralnych widzi kwestie podlegające dyskusji. Świadomie je jednak pomija, nie wskazując nawet, o jakie to kwestie chodzi. A szkoda, bo przynajmniej uboczne potraktowanie takich kwestii mogłoby pogłębić ujęcie samego przedmiotu. Nie jest to oczywiście zarzut pod adresem autora, który z zakreślonych sobie zadań wywiązał się solidnie.

Należy zaznaczyć, że przedmiotem formalnym rozprawy była nauka św. Tomasza z Akwinu, a w ostatnim rozdziale także orzeczenia soboru watykańskiego i wypowiedzi papieżskie. W zakresie, jaki sobie autor wyznaczył, źródła zostały wykorzystane. Szkoda tylko, że podając, niezbyt zresztą obszerną, bibliografię, autor nie wyodrębnił źródeł od pozostałej literatury przedmiotu.

Struktura pracy jest logiczna i przejrzysta. Do zwartości toku wywodów przyczyniają się trafne powiązania poszczególnych części krótkimi stwierdzeniami stadium badań i zakreśleniem dalszych zadań. Zastrzeżenia może budzić jedynie podział wstępnych wyjaśnień na „wprowadzenie” i „preliminaria”, które mogłyby tworzyć całość zawierającą wprowadzenie w problematykę, ustalenie pojęć i założenia. Pod względem edytorskim książka jest na dobrym poziomie.

Reasumując, trzeba stwierdzić, że omawiana praca jest logicznym i zwartym wykładem tomistycznej nauki o pewności zasad etyki. Wnioski i stwierdzenia autora są owocem wnikliwych analiz i uzasadnionych rozumowań. Wartość aktualna rozprawy leży w jej powiązaniu ze współczesnymi tendencjami odnowy teologii moralnej, podzielanymi także przez autora. Krytykę i odnowę dotychczasowego ujęcia teologii moralnej należy niewątpliwie rozpocząć od dokładnego poznania i określenia jej metodologii, do czego pozytywnym wkładem jest omawiana tu praca Lorenzo Roy.